Nr. 301 Kraków, piątek 2 listopada 1906. Rocznik XV.

Redakcya i administracya: Kraków, Sławkowska 29.

Prenumerata miesięczna:
z odsyłką 2 K, bez odsyłki 1 K 60 h,
za granicą 2 mk. 30 fen., 3 fr.50 ctm., 2½ szyl., 70 ct. ameryk.
Prenumerata tygodniowa w Krakowie 40 h.

Konto czekowe Nr. 834.095

Numer 8 h, poświąteczny 4 h.

Telefon redakcyi 396, administracyi 624.
Adres na telegramy: Naprzód Kraków.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.

Wychodzi codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) o godzinie 6 wieczór, a nadto w poniedziałki i dni poświąteczne o godz. 10 rano.

Dział inseratowy: ulica Poselska 18.

Ogłoszenia (inseraty)
kosztują od miejsca wiersza jednoszpaltowego drobnym drukiem (petitem) za pierwszy raz 20 halerzy, następny po 10 hal. — Nadesłane od miejsca wiersza drukiem petitowym po 40 hal. za każdy raz. Sluby, zaręczyny i nekrologi po 80 hal. od wiersza za każdy raz.

Załączniki (prospekty i t. d.) przyjmuje się za cenę 2 kor. za 100 egzemplarzy dla zamiejscowych, a 1 kor. za 100 egzemplarzy dla miejscowych prenumeratorów.

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

Szanownych Abonentów „Naprzodu"

upraszamy o odnowienie prenumeraty na **listopad**.

Celem uniknięcia przerwy w otrzymywaniu dziennika należy prenumeratę nadesłać jak najrychlej.

Zamiejscowi abonenci zechcą przesłać prenumeratę naszymi czekami pocztowymi (Nr. 834.095).

Miejscowi abonenci mogą płacić albo w administracyi, albo do rąk inkasenta, nie zaś roznosicielom.

„Naprzód" kosztuje miesięcznie:

z odsyłką do domu . . . . . . K 2·—
bez odsyłki . . . . K 1·60

Administracya „Naprzodu"
Kraków, Sławkowska 29 (Telefon 624).

Reforma wyborcza.

Sprawozdanie referenta dra Loeckera.

Pojawiło się już drukowane sprawozdanie komisyi reformy wyborczej, wypracowane przez referenta posła dra Loeckera. Obejmuje ono 780 stron druku i zawiera wstęp posła Loeckera, projekt ustawy wyborczej w brzmieniu rządowem, jakoteż ze zmianami uchwalonemi przez komisyę, dodatek statystyczny, wnioski mniejszości i obszerny protokół z posiedzeń komisyi.

We wstępie poseł Loecker omawia pokrótce dzieje konstytucyi w Austryi i walk o reformę wyborczą. Walki te stają się nieuniknionemi wraz z wzrostem przemysłu i spotężnieniem klasy robotniczej. Kurye stają się coraz to mniej zgodne z nowszymi prądami. Taaffe w swym projekcie reformy wyborczej z 10 października 1893 r. chciał rozszerzyć reformę wyborczą w miastach i w kuryi wiejskiej, zresztą zaś system kuryalny pozostawić nietkniętym. Ale czasy kuryj już przeszły, a reforma hr. Badeniego otworzyła wrota powszechnemu, choć jeszcze nierównemu głosowaniu.

Referent omawia szczegóły reformy badeniowskiej i powiada: »Tak tedy przełamano zasadę zastępstwa interesów do tego stopnia, że już silniejszemu naporowi oprzeć się nie zdołała. Ostatecznie każde prawo wyborcze opiera się na poczuciu prawa i potrzeb publicznych. Skoro ta podstawa się usuwa, wówczas ani żaden rząd, ani żadna partya nie może prawa tego zatrzymać. Nasze dawne prawo wyborcze prześcignięte zostało przez rozwój ekonomiczny i społeczny... Możeby zresztą było możliwem jeszcze przez jakiś czas zachować dawny system, gdyby nie pewne zdarzenia poza granicami państwa, które podziałały potężnie na świadomość polityczną i u nas, przyspieszyły i doprowadziły do dojrzałości to, co prędzej czy później staćby się było musiało. Walki o konstytucyę w Rosyi były i dla naszych sfer kierujących przestrogą, by nie zwlekały z rozwojem naszych urządzeń konstytucyjnych, a okoliczność, że w drugiej połowie monarchii weszła na porządek dzienny sprawa reformy wyborczej, musiała i w Austryi doprowadzić tę sprawę do stadyum aktualności«.

Wreszcie zbija referent zasadę pluralnego głosowania i objaśnia poszczególne paragrafy projektu.

Z wniosków mniejszości, które będą rozpatrywane w Izbie posłów przy drugiem czytaniu, wyliczamy jako ważniejsze: 4 niemieckie i 6 czeskich wniosków o zmianach okręgów wyborczych, wniosek Starzyńskiego o przyznanie Galicyi 114 mandatów, wniosek Kaisera, żeby zamiast nowego mandatu dla Krakowa stworzyć mandat dla Białej, Lipnika, [illegible]owa i Wilamowic, wniosek Głąbińskiego dążący do stworzenia mandatu polskiego na Bukowinie, wniosek tow. Adlera o skreślenie jednorocznego osiedlenia, Choca o przyznanie prawa wyborczego kobietom, Pergelta o wyborze delegacyj w Czechach i na Morawach wedle narodowości, Kaisera o przymusie wyborczym, Tollingera o pluralnem prawie wyborczem, wniosek Abrahamowicza, by nie wybierano w jednym dniu.

Drugie czytanie reformy wyborczej w pełnej Izbie posłów rozpocznie się w poniedziałek 5 b. m.

O grunta pofortyfikacyjne.

Posiedzenie krakowskiej Rady miejskiej z środy 31 października.

Na początku posiedzenia odczytano następujące pisma: prośbę krajowego Związku turystycznego o przyznanie subwencyi; prośbę instytucyi „Kropli mleka" o podwyższenie subwencyi; podziękowanie p. Maryi Konopnickiej za wzięcie udziału w uczczeniu zasług Elizy Orzeszkowej przez ofiarę 100 K na instytut pedagogiczny jej imienia; prośbę Towarzystwa opieki nad podrzutkami o oddanie na swe cele domu pod L. 21 przy ul. Szpitalnej, dawniejszego szpitala ubogich. Prośby przydzielono odpowiednim sekcyom.

Wybory sejmowe.

Na wniosek prezydyum, Rada miasta delegowała po dwóch radców miejskich do komisyj wyborczych przy wyborze uzupełniającym jednego posła sejmowego we środę 7 listopada b. r. Do komisyi I. delegowani pp. Beringer i Birnbaum; do II. Dattner i Bujwid; do III. Turski i Jawornicki; do IV. Epstein i Szarski; do V. Kwiatkowski i Tomkowicz; do VI. Maciołowski i Rafał Landau, do VII. Uderski i Schwarz.

Prezydent dr Leo wyjaśnił, że doszły go wiadomości, jakoby według szerzonych pogłosek miały być wydawane legitymacye wyborcze osobom, posiadającym pełnomocnictwa; takie postępowanie byłoby przeciwne ustawom; pogłoski są nieuzasadnione.

O kościółek św. Idziego.

Radca Maciołowski interpelował prezydenta w sprawie bezpieczeństwa budynków koło kościółka św. Idziego, z których spadają cegły i grozi przechodniom.

Prezydent wyjaśnił, że sprawa utrzymania lub zburzenia budynków będzie rozpatrzona w najbliższym czasie przez sekcyę prawniczą. Sekcya zbada jeszcze dokładnie, czy zawarty z konwentem OO. Dominikanów kontrakt pozwoli na utrzymanie budynków. Po zbadaniu przez sekcyę sprawa będzie przedłożona pełnej Radzie.

Drożyzna węgla.

Radca Konopiński interpelował w sprawie drożyzny węgla w mieście, rosnącej tak dalece, że za cetnar trzeba płacić po K 1·20.

Radca Beringer, przewodniczący komisyi węglowej wyjaśnił, że dotąd nie odczuwano tak bardzo braku węgla, a brak ten pojawił się dopiero w ostatnich dniach. Miejski skład węgla poczyni odpowiednie kroki, aby mu zapobiedz.

Radca Bandrowski interpelował w sprawie składania węgli na ulicach.

Prezydent odpowiedział, że sprawa czyszczenia miasta, do której należy także składanie węgli i lodu na ulicach i placach, będzie przedłożona Radzie w najbliższym czasie.

Dostawy.

Rada miasta na wniosek sekcyi ekonomicznej zatwierdziła ofertę p. Izydora Nebenzahla na dostawę owsa i słomy.

Zakupno gruntów pofortyfikacyjnych przez gminę.

Przewodnictwo objął wiceprezydent Chyliński, a prezydent dr Leo referował następujące wnioski:

„Rada miejska uchwali:

I. Zakupić na własność gminy miasta Krakowa od c. k. skarbu grunta skarbowe, wskutek przesunięcia wału fortecznego skarbowi wojskowemu zbędne, o łącznej powierzchni 100 morgów 286° kw., a to za ryczałtową cenę kupna jeden milion koron. Upoważnia się p. prezydenta miasta do użycia walorów funduszu amortyzacyjnego miejskiego na złożenie kaucyi w kwocie 666.666 k. dla zabezpieczenia spłaty ceny kupna powyższych gruntów.

II. Zakupić na własność gminy miasta Krakowa grunta w Dębnikach między Wisłą a torem kolei cyrkumwalacyjnej położone, „Klorygerówką" zwane, p. Idy hr. Lasockiej własne, o powierzchni około 800° kw. w cenie po 13 k. za 1° kw. i pod warunkiem, że sprzedająca odstąpi równocześnie gminie miasta Krakowa na własność bezpłatnie 1000° kw. gruntu potrzebnego w celu regulacyi zakupić się mającego kompleksu gruntów.

III. Zakupić na własność gminy miasta Krakowa od zakładu św. Jadwigi realność lk. 135 Dz. IV. Lwb. 792 w Krakowie o powierzchni 779° kw. zpn. pod przedłużenie ulicy Krupniczej, oraz celem regulacyi dwóch realności miejskich po obu stronach tej realności położonych.

IV. Przyjmuje się do wiadomości dokonane na podstawie uchwały sekcyi ekonomicznej Rady miasta powziętej w zastępstwie Rady miejskiej, zakupno na rzecz gminy realności Lwb. 793 Dz. IV w Krakowie od pp. Stachiewiczów za cenę kupna 53 060 k.

V. Uznaje się potrzebę zakupna gruntów sąsiadujących z Błoniami miejskiemi dla zaokrąglenia tychże Błoń i uprasza się p. prezydenta, by odnośne wnioski Radzie miejskiej przedłożył.

VI. Przyznaje się razem na powyższe cele oraz na pokrycie kosztów połączonych z przeprowadzeniem odnośnych transakcyj kredyt w łącznej kwocie 2,100.000 k.

VII. Na podstawie § 82 statutu m. Krakowa wybiera się osobną komisyę, złożoną z prezydenta miasta, I i II wiceprezydenta, oraz z 5 radców miejskich, do przeprowadzenia w zastępstwie Rady miasta zakupna, regulacyi, uporządkowania gruntów wyżej pod I—V wymienionych.

VIII. Do podpisania kontraktów zakupna i sprzedaży tych gruntów upoważnia się obok p. prezydenta miasta dwóch pp. radców miejskich, przez p. prezydenta z łona powyższej komisyi wydelegować się mających.

IX. Kredyty wyżej pod VI wymienione w ogólnej sumie 2,100.000 k. pokryte być mają z nowej pożyczki miejskiej. W celu uzyskania tej pożyczki uprasza się p. prezydenta o wdrożenie odpowiednich kroków i przedstawienie Radzie m. w najkrótszym czasie odpowiednich wniosków".

W dyskusyi dr Łepkowski narzekał na zastój w ruchu budowlanym i dlatego sprzeciwiał się przedłożonym wnioskom.

Dr Gross oświadcza się za zakupnem gruntów, lecz sprzeciwia się tworzeniu już teraz komisyi i oddaniu tak ważnej sprawy w ręce kilku ludzi. Najważniejszem jest stworzenie tańszych mieszkań dla uboższej ludności. Gmina nie może się ograniczyć do sprzedaży gruntów, ale musi zainicyować ruch budowlany, sama budować i tworzyć spółki budowlane. Mówca przeciwny jest zakupywaniu gruntów po drugiej stronie Wisły.

Na tem z powodu spóźnionej pory dalsze obrady odroczono.

Przegląd polityczny.

Wniosek Pergelta o zapewnienie niemieckich mandatów delegacyjnych z Czech i Moraw został odrzucony w komisyi reformy wyborczej i znalazł pozaustawowe załatwienie. Rozdział tych mandatów następuje od r. 1881 w drodze kompromisu, który dotychczas zawsze był dotrzymywany. Ponieważ wybór następuje wedle krajów, boją się Niemcy, aby posłowie czescy z Czech i Moraw w przyszłym parlamencie nie nabrali ochoty do usunięcia delegatów niemieckich. Ochota ta mogłaby im przyjść tem prędzej, ileże Czesi są przeciwnikami trójprzymierza, a przez uzyskanie większej ilości głosów w delegacyi mogliby w większej mierze wpłynąć na tak polityki zagranicznej. Temu chce właśnie zapobiedz Pergelt. Rząd bar. Becka nie mógł jednak dopuścić do połączenia tej sprawy z reformą wyborczą, ale chce w inny nadzwyczajny sposób zaspokoić Niemców, mianowicie przez solenne zobowiązanie się do utrzymania niemieckiej liczby delegatów. Niemcy jednak uważają, że takie przyrzeczenie może obowiązywać tylko rząd obecny, zaś dla przyszłości chcą, aby rząd to swoje oświadczenie złożył pod gwarancyą korony.

Upaństwowienie kolei północnej jest faktem dokonanym. Przez uchwalenie ustawy przez Izbę panów wchodzi umowa istniejąca już prowizorycznie od 1 stycznia w stan prawny. Wedle oświadczenia ministra Derschatty nie zostanie kolej północna włączona do kompleksu linii kolei państwowych, lecz będzie stanowiła osobną jednostkę administracyjną. Niewiadomo tylko, czy reforma taryf, szczególnie towarowych w duchu ujednostajnienia z kolejami państwowymi nastąpi zaraz, czy też nadzwyczajne obciążenie eksportu galicyjskiego pozostanie dalej w mocy. Osobna administracya będzie miała na razie tę zaletę, że pokaże, czy kolej północna w zarządzie państwa da te same świetne rezultaty finansowe co dotąd.

Delegacye wspólne mają w tym roku zebrać się w Budapeszcie. Jako termin zebrania się wymieniano z początku dzień 24 listopada, ale wobec tego, że w austryackim parlamencie w tym właśnie czasie będzie się toczyła debata nad reformą wyborczą, a odjazd 40 posłów (tylu wybiera Izba posłów) mógłby niekorzystnie wpłynąć na tok obrad, zachodzi możliwość, że delegacye albo zostaną odroczone, albo też po pierwszem posiedzeniu i ukonstytuowaniu się nastąpi dłuższa pauza w obradach.

Z CARATU.

(Telegramy z dnia 2 listopada).

Krwawe sądy.

Petersburg (Pet. ag. tel.). 8 osób, które uczestniczyły przy zamachu z 27 z. m., zostały na mocy wyroku sądu polowego stracone.

5 osób, między temi 2 kobiety i 2 żołnierzy, które chciały w Kronsztadzie rzucić bombę na sąd wojenny, zostały przez sąd polowy stracone.

Stracono także 1 osobę, która dokonała zbrojnego napadu na pewien sklep kolonialny.

Proces Rady delegatów robotniczych.

Petersburg. (Pet. ag. tel.). Przewodniczący Rady delegatów robotniczych **Chrustalew i 14 wybitnych członków Rady zostali skazani na deportacyę na Sybir** i pozbawienie wszystkich praw obywatelskich, 2 członków zasądzonych na więzienie w twierdzy, innych oskarżonych uwolniono.

Proces gwardyi preobrażeńskiej.

Medwid. (Gubernia nowogrodzka). Wczoraj w nocy zakończył się proces przeciw 191 żołnierzom 1 batalionu preobrażeńskiego pułku gwardyi przyboczney. 9 oskarżonych zostało skazanych na roboty przymusowe od 4 do 8 lat, 150 na wcielenie do batalionów karnych, a 32 uwolniono.

Zamknięcie uniwersytetów.

Moskwa. Z rozporządzenia rektora będzie tutejszy uniwersytet zamknięty do 12 listopada.

Petersburg. Tutejszy uniwersytet był tylko przez dzień onegdajszy zamknięty. Na wczoraj były znowu zapowiedziane wykłady.

Rozruchy na uniwersytecie moskiewskim.

Moskwa. (Pet. ag. tel.). Kilku profesorów rozpoczęło na uniwersytecie wykłady. Wczoraj o godz. 11 przed południem zebrało się około 1000 studentów, z których część protestowała przeciw wznowieniu studyów i przeszkadzali wykładom, tak, że prof. Filipow i Samochwatow wykłady przerwali. Na korytarzach studenci śpiewali pieśni rewolucyjne. Część zaś protestowała przeciw temu i gwizdała.

Zjawił się zastępca rektora i oświadczył, że z zarządzenia rektora jest uniwersytet do 12 b. m. zamknięty. Studenci postanowili zwołać zgromadzenie, ale bramy uniwersytetu były zamknięte. Część studentów zebrała się przed gmachem, ale policya ich rozprószyła.

Niepokoje na uniwersytecie petersburskim.

Petersburg. Z powodu odbycia 29 z. m. wiecu studentów, Rada profesorów wystosowała do studentów odezwy z oświadczeniem, że wiec ten odbył się bez zezwolenia rektora, więc naruszono zasady o zgromadzeniach studenckich i gdyby się to powtórzyło, Rada profesorów musiałaby uniwersytet zamknąć. Na to konwent seniorów studenckich wysłał pisemną odpowiedź, że jak dotąd i nadal zezwolenie rektora nie jest potrzebne i właśnie Rada profesorów swoją uchwałą naruszyła prawa studentów.

Petersburg. (Pet. ag. tel.) Agitacya na uniwersytecie trwa dalej i radykalne żywioły prą innych do nieroztropnych środków i przeszkodzenia kontynuowania wykładów. Dziś zbiera się Rada profesorów, którzy sądzą, że uda się zapobiedz zamknięciu uniwersytetu.

Proces o powstanie moskiewskie.

Petersburg. Wiadomości jednego z dzienników moskiewskich o wykradzeniu aktów śledczych w sprawie moskiewskich rozruchów robotniczych w grudniu roku 1905, jest fałszywą. Proces odbędzie się w listopadzie.

Obfity połów.

Petersburg. Jak obecnie urzędownie stwierdzono, suma zrabowana przy napadzie koło mostu Wozniesieńskiego wynosi 398.772 rub.

Dla skaptowania chłopów.

Petersburg. Rada ministrów uchwaliła przedłożyć carowi do zatwierdzenia rozporządzenie w sprawie udzielenia chłopom pożyczek z państwowego banku chłopskiego, upatrując w tem skuteczny środek do powiększenia chłopskiej własności [illegible]kiej.

Nowy kat Łotwy.

Petersburg. »Russkij Inwalid« donosi, że komendant V. korpusu armii Möller-Zakomelskij został zamianowany tymczasowym generał-gubernatorem prowincyj bałtyckich.

Do nowego więzienia.

Petersburg. (Pet. ag. tel.) Carstwo z dziećmi udało się wczoraj z Peterhöfu do Carskiego Sioła.

KRONIKA.

Kraków, 2 listopada

Nowiny krakowskie.

Wykłady Uniwersytetu ludowego im. Adama Mickiewicza rozpoczną się w najbliższą niedzielę 4 b. m. o godz. 6 wieczorem. Wykład wstępny p. t. „Z podróży po dalekim Wschodzie“ wygłosi prof. J. Morozewicz. Program na listopad obejmuje wykłady następujące: p. Heleny Radlińskiej „W sprawie szkolnictwa“, p. St. Loria „Czem się zajmuje psychologia“, dra E. Kiereskiesza „Samorząd ziemski w Rosyi“, p. T. Ulanowskiego „U źródeł pozywityzmu warszawskiego“, p. Arnolda Schiffmana „O scenie współczesnej“, p. Karola Frycza „O dekoracyi teatralnej“, p. M. Ponikiewskiego „Urządzenia zdrowotne wielkich miast“; nadto dr Zygmunt Marek rozpocznie wykłady z cyklu „O państwie“.

Walne zgromadzenie członków krakowskiego oddziału Uniwersytetu ludowego odbędzie się 11 b. m. o godz. 6 wieczorem w sali Muzeum techniczno-przemysłowego przy ulicy Franciszkańskiej. Uprasza się członków o liczne przybycie na obrady.

Zjazd delegatów krajowego Związku nauczycieli obradował przez dzień wczorajszy w sali Rady miejskiej. Sprawozdanie zamieścimy w następnym numerze.

Z działalności gron opiekuńczych. Dnia 30 października odbyło się XXII zwyczajne posiedzenie sześciu gron opiekuńczych dla ubogich m. Krakowa, na którem uchwalono i rozdzielono tytułem wsparć stałych i taryfowych między 229 ubogich ogólną sumę 2105 K i 80 cetnarów węgla. Rozdzielono mianowicie: w I okręgu pomiędzy 39 ubogich 382 K i 10 cetnarów węgla, w II okręgu pomiędzy 32 ubogich 287 K i 10 cetn. węgla, w III okręgu pomiędzy 33 ubogich 292 K i 10 cetn. węgla, w IV ogręgu pomiędzy 47 ubogich 434 K i 20 cetn. węgla, w V okręgu pomiędzy 28 ubogich 239 K i 10 cetn. węgla, w okręgu podmiejskim pomiędzy 50 ubogich 471 K i 20 cetnarów węgla.

Ostrzeżenie. W Krakowie i Podgórzu w czasie różnych nocnych bijatyk i awantur, biorą udział murarze, indywidua znienawidzone przez ogół robotników murarskich, ludzie nieraz karani aresztem za bójki itp.

Jednym z takich typowych nożowców murarskich jest Leon Zawadzki, znany nożowiec, kilkakrotnie karany, który z podobnymi sobie koleżkami włóczy się po knajpach i wyprawia awantury. W ubiegły poniedziałek siedział wieczorem w restauracyi Klappholza ul. Krowoderska tow. Wojciech Idzikowski i pił z kolegą wino.

Wtem wszedł do restauracyi wspomniany powyżej Zawadzki z kilkoma koleżkami, poczem zasiadł do stołu i podczas spijania piwa zaczął się komuś odgrażać, że go zabije.

Na to rzekł tow. Idzikowski: „pamiętaj, piąte: nie zabijaj!“ Jako odpowiedź na tę uwagę ugodził Zawadzki tow. Idzikowskiego nożem w twarz, poczem błyskawicznie uderzył go kuflem w skroń, aby w ten sposób zatrzeć ślady ugodzenia nożem. Niestety, lekarz skonstatował ranę od kufla i noża.

Ponieważ Zawadzki jest jednym z tych awanturników, nożowców, przeto zorganizowani robotnicy murarscy ostrzegają tow. murarzy przed Zawadzkim, zarazem oświadczają, że z nim, jako murarzem nie mają nic wspólnego.

Syoniści wobec żyda. Otrzymujemy następujące sprostowanie: Odnośnie do notatki, zamieszczonej w numerze 288 dziennika „Naprzód“ z 20 października 1906 r. w rubryce „Nowiny krakowskie“ pod nagłówkem „Syoniści wobec żyda“ proszę w myśl § 19 ustawy prasowej o umieszczenie następującego sprostowania w najbliższym numerze i sposobem w ustawie przewidzianym.

Nie jest prawdą, by agent handlowy T., który mieszkał przy ulicy Zielonej 7 w Krakowie, był u mnie prosić o zmiłowanie z tej przyczyny, że go po eksmisyi sądowej skazano na przepędzenie nocy październikowej z dziećmi pod gołem niebem, — i nie jest prawdą, by T. prosił mnie wówczas bez skutku i bym się był wymówił od interwencyi. Prawdą bowiem jest tylko, że ja sam przeprowadziwszy eksmisyę sądową przeciw T. w ostatnim dniu ustawowym, t. j. 15 października 1906 — i to po kilkakrotnem poprzedniem wezwaniu go do dobrowolnego opuszczenia mieszkania — z własnej inicyatywy pozostawiłem jego rodzinie do dyspozycyi na noc kuchnię z przedpokojem i jeden wielki pokój i prawdą jest, że rodzina cała przespała się nie pod gołem niebem, ale w mieszkaniu. Prawdą jest dalej, że po owej nocy T. dnia 16 października prosił mnie, by go zostawić w mieszkaniu jeszcze do 1 listopada 1906, na co ja oświadczyłem, że o tem zadecyduje stow. „Przedświt“, dla którego mieszkanie wynająłem, że ja jednak wstawię się za T. pod warunkiem, że mi da gwarancyę, iż 1 listopada wyprowadzi się dobrowolnie bez interwencyi sądu.

Nie jest prawdą, bym wówczas nie chciał nawet uwzględnić prośby p. T. o odstąpienie mu na noc kuchni, a prawdą natomiast jest, że T. o to wcale nie prosił; prawdą jest, że zajmował wówczas i przez całą dalszą dobę jeszcze za mojem pozwoleniem nie tylko kuchnię, ale i pokój z przedpokojem, i prawdą jest w końcu, że dnia 17 października T. wcale mnie już do mieszkania mojego wpuścić nie chciał i twierdził, że ono teraz już do niego należy; prawdą jest nareszcie, że T. opróżnił mieszkanie, przezemnie od 1 października wynajęte, ostatecznie dopiero 18 października po południu.

Adwokat dr Hersch Syrop mp.

„Sprostowanie“ to jest potwierdzeniem naszego doniesienia. P. dr Syrop przyznaje, że awizował i wyrzucił żyda z pomieszkania, mimo, że wiedział o tem, że T. innego pomieszkania nie ma i przy znanych stosunkach mieszkaniowych w Krakowie tak rychło nie znajdzie. Coby to był za krzyk, gdyby np żydowi stała się taka przykrość ze strony jakiegoś „asymilatora“. Czytalibyśmy wówczas we „Wschodzie“ o „ucisku i prześladowaniu żydów“, ale jeżeli tosamo zrobił zdeklarowany żyd innemu żydowi — nazywa się to obroną swego prawa.

— Dyrekcya wyższej szkoły handlowej w Krakowie otwiera w razie dostatecznej ilości uczestników z dniem 8 listopada b. r. wieczorny półroczny kurs handlowy dla pań i panów. Nauka obejmuje: buchalteryę 4 godz. tyg., rachunki kupieckie 2 godz. tyg., naukę o handlu i wekslach 1 godz. tyg., korespondencyę handlową godz. tyg. Nauka odbywa się 4 razy w tygodniu od 6 do 8 wieczorem. Opłata za cały kurs wynosi 60 Kor. płatnych z góry przy wpisie. Przyjętym może być każdy, kto ukończył 17 rok życia i wykaże się dostatecznem przedwstępnem wykształceniem. Wpisy trwają od 1 listopada do 5 listopada b. r. rano od godziny 9 do 11 w kancelaryi dyrekcyi.

— Konkurs nauczycielski. Zarząd główny Towarzystwa Szkoły ludowej w Krakowie ogłasza niniejszem konkurs na 2 posady nauczycieli dla klas pospolitych z wymaganą kwalifikacyą do udzielania języka niemieckiego: 1) przy szkole im. Tadeusza Kościuszki w Białej, 2) przy szkole im. Maryi Konopnickiej w Ostrawie Morawskiej. Płaca roczna 1400 K, dodatek na mieszkanie 140 K i dodatek miejscowy 100 K, łącznie 1640 K. Pierwszeństwo mają kompetenci z egzaminem wydziałowym z I. grupy. Podania należycie udokumentow ne wnosić należy do zarządu głównego T. S. L. w Krakowie (ul. Floryańska 15) najdalej do dnia 15 listopada b. r. Nadmienia się, że nauczyciele, zajmujący posady przy szkołach publicznych, otrzymują od Rady szkolnej krajowej urlopy na czas pełnienia obowiązków przy szkołach T. S. L., przyczem nie tracą lat służby oraz przywiązanych do niej pięcioleci.

— Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Piątek: „Dziady“, sceny dramatyczne w 7 obrazach A. Mickiewicza.

Sobota: „Sad wiśniowy“ w 4 aktach A. Czechowa (nowość).

Niedziela o godz. 3 po południu: „Ożenić się nie mogę“, komedya w 3 aktach Al. hr. Fredry i „Zrzędność i przekora“, komedya w 1 akcie wierszem Al. hr. Fredry (ceny zniżone do połowy); o godz. 7 wieczorem: „Odwieczna baśń“, poemat dram. w 3 aktach St. Przybyszewskiego.

— Uniwersytet ludowy im A. Mickiewicza w Krakowie.

Biblioteka Uniwersytetu ludowego, Czytelnia pism oraz Biuro porady mieści się przy ulicy Grodzkiej 43, II. p

Biblioteka otwarta w dni powszednie od godz 11—1 i 3—9. a w niedziele i święta od 9—1.

Czytelnia pism otwarta w dni powszednie od godz. 11—1 i od 3—9, a w niedziele i święta od godz. 9—1 i od 3—9.

Z kraju.

Towarzystwo trafikantów powstaje w Przemyślu. Celem jego jest obrona społecznych i ekonomicznych interesów trafikantów.

Wykrycie mordercy po 25 latach, które miał Windisch spełnić na rodzinie Korkesów we Lwowie, okazało się zwyczajnem wprowadzeniem władzy w błąd. Wyszło na jaw, że Windisch, który teraz liczy 43 lat, przepędził 17 lat w więzieniu, a 10 w Rosyi, zaś w czasie rzekomego popełnienia morderstwa tj. w r. 1881 prawdopodobnie też siedział w więzieniu. Windisch przez przyznanie się do niepopełnionych zbrodni miał zdaje się na oku ten cel, aby się wyrwać z więzienia rosyjskiego i dostać się do lepszego — austryackiego.

Z zaboru rosyjskiego.

Wykonanie wyroku. W ubiegłą sobotę o godzinie 8 rano, na mocy wyroku sądu polowego, rozstrzelano w Lublinie mieszkańca gminy Jastków Józefa Chudziaka i mieszkańca Gościeradowa Józefa Rywkę, którzy w nocy z 20 na 21 października napadli we wsi Moszna na Chrystyana Szachtnajdera i zabrawszy mu rubla i buty, zabili go.

Przeniesienie do cytadeli. Dnia 20 z. m. z więzienia śledczego na Pawiaku zostali przewiezieni do X pawilonu cytadeli warszawskiej Leon Szyffer i Marceli Sachs, aresztowani dnia 5 kwietnia b. r. Sprawę ich rozpatrywać będzie w dniach najbliższych warszawski sąd wojenny. Oskarżeni są oni o należenie do t. z. „Proletaryatu“ i drukowanie odezw tejże partyi w drukarni Lanenberga przy ul. Tłomackiej. Oskarżonym grozi kara do 15 lat ciężkich robót.

Panią Kiltynowiczową, aresztowaną przed kilku dniami po rewizyi w mieszkaniu, przewieziono z ratusza do cytadeli.

Z caratu.

Rekruci się nie stawiają! Z Odessy donoszą: Przy rozpoczęciu poboru rekrutów zgłosiła się zaledwie czwarta część poborowych. Agitacya przeciw zgłaszaniu się poborowych objęła szerokie koła.

Zamach na gubernatora. „Magdenburger Ztg“ donosi, że na gubernatora Kazania Ciziselskiego, wykonano zamach rewolwerowy. Sprawca zbiegł. Gubernator ranny.

Katastrofa kolejowa. Na linii kolei Charkow-Sebastopol zderzyły się 2 pociągi towarowe. Lokomotywa i 32 wagonów zdruzgotanych. Ruch wstrzymany.

Ze świata.

„Kapitan“ z Koepenick w Austryi. W Niemieckim Brodzie zjawił się przed kilku dniami u miejscowych trafikantów człowiek, ubrany w uniform urzędnika skarbowego, rewidował trafiki i nakładał kary, które na miejscu ściągał. To samo robił w Hotta, gdzie na naczelnika gminy, dopytującego się o jego legitymacyę, nałożył 40 koron grzywny. Wkońcu żandarmerya uwięziła „komisarza“, którym był wielokrotnie już karany złodziej Lang.

Wilhelm II i kadeci. Przed kilku dniami odbyła się parada szkoły kadeckiej przed Wilhelmem, który do malców palnął mówkę na temat pogromu Prusaków pod Jeną. Mowa brzmiała tak: „Moi kochani kadeci! Parademarsz bardzo mi się podobał. Życzę sobie i mam nadzieję, że wkrótce staniecie się pożytecznymi oficerami, a następnie dzielnymi wodzami mojej armii. Pamiętajcie o tem, co działo się przed stu laty. Wy mi ręczycie, że coś podobnego więcej się nie powtórzy. Zresztą możecie teraz najeść się na mój koszt tyle czekolady i ciastek, ile wepchać w siebie potraficie. Adieu“.

W Cannes (poł. Francya) szalała gwałtowna burza w porcie i wyrządziła wielkie szkody, także wśród mniejszych okręcików. Ruch kolejowy przerwany.

TELEGRAMY

z dnia 2 listopada.

Upaństwowienie kolei północnej.

Wiedeń. Wczorajsza »Wiener Ztg« ogłosiła sankcyę ustawy o upaństwowieniu kolei północnej.

Zdrowie Luegera.

Wiedeń. Stan zdrowia burmistrza dra Luegera był wczoraj zadowalniający.

Smierć arcyksięcia Ottona.

Wiedeń. Arcyksiąże Otto zmarł wczoraj o godzinie 6 wieczór. Bezpośrednim powodem śmierci była rozedma płuc. Zmarły był synem arcyksięcia Karola Ludwika i młodszym bratem następcy tronu arcyksięcia Franciszka Ferdynanda. Chorował już od blisko 2 lat, a przed kilku tygodniami miał ostre zapalenie płuc.

Nowela przemysłowa.

Wiedeń. Plenarne posiedzenie Izby handlowej i przemysłowej postanowiło zwrócić się do Izby panów z prośbą zmiany szeregu postanowień, uchwalonych przez Izbę poselską w noweli przemysłowej.

Zakończenie strejku masarzy.

Wiedeń. Wczorajsza narada w sprawie zakończenia strejku masarzy doprowadziła do porozumienia.

Strejk szkolny w Poznańskiem

Berlin. »Nordd. Allg. Ztg« donosi, że nieprawdziwą jest wiadomość, jakoby minister oświaty Studt miał w najbliższych dniach udać się do Poznania. Zamiaru takiej podróży wcale niema.

Pierwszy parlament w Czarnogórze.

Cetynia. Deputowani byli w środę na nabożeństwie, poczem zebrali się celem ustanowienia komisyi dla weryfikacyi mandatów. Po wyborze prezydyum i wypełnieniu innych formalności zostanie skupsztyna za ośm dni otwartą.

Aresztowanie anarchistów.

Nowy Jork. Anarchistka Ema Goldmann, oraz dziesięciu innych anarchistów i anarchistek zostało aresztowanych podczas zgromadzenia, na którem sławiono Czołgosza, zabójcę Mac Kinleya, jako męczennika. Przyszło do krótkiego gwałtownego starcia, poczem udało się uwięzionych odprowadzić do więzienia.

Przegląd społeczny.

Baczność robotnicy stolarscy! Z powodu ruchu cennikowego w pracowni stolarskiej p. Stelmaszyńskiego w Stanisławowie ul. Gillera, wzywamy wszystkich robotników stolarskich, aby do Stanisławowa nie przyjeżdżali i roboty w tej pracowni nie przyjmowali aż do odwołania.

Strejk robotników malarskich, zatrudnionych u p. Wasserlaufa w Podgurzu rozpoczął się w tym tygodniu. Stosunki, jakie panowały u tego majsterka w ostatnim czasie tak zewstrętniały, że konflikt stał się nieuniknionym. P. Wasserlauf zutrudniał do niedawna w swej pracowni pięciu robotników, których raz, że niezwykle wyzyskiwał, do tego jeszcze traktował w ordynarny sposób. Robotnicy musieli pracować od godz. 7 rano do 6 wieczór, z chwilą jednak, gdy miała nastąpić wypłata tygodniowa, p. Wasserlauf obcinał robotnikom 10—12 godzin tygodniowo, nie płacąc za nie ani centa. Podobne postępowanie jest wstrętnym wyzyskiem, jakiego ten majster dopuszczał się od dłuższego czasu na ludziach, którzy go swą pracą utrzymywali. Żaden z pracujących robotników nie był ubezpieczony w Kasie chorych. P. Wasserlauf utrzymuje, że Kasa chorych jest instytucyą niepotrzebną dla robotnika, dlatego z zasady nikogo nie ubezpiecza w Kasie chorych, ani książeczek robotniczych nie chce przyjmować.

P. Wasserlauf, jak widać z poprzedniego, jest niepoślednim ananasem majsterskim, zwracamy nań uwagę robotników podgórskich, zarazem wzywamy, aby żaden z robotników malarskich pracy u tego majstra nie przyjmował, aż do odwołania.

Konferencya delegatów Unii górniczej zagłębia krakowskiego. W niedzielę 28 b. m. odbyła się konferencya delegatów Unii w Myślachowicach w lokalu p. Sandeckiego, na którą się zjawiło 63 delegatów z kopalni Brzeszcze, Jaworzno, Siersza, Tenczynek, Kąty i t. d. Przedmiotem obrad były kwestye organizacyi i taktyki. Imieniem Unii górniczej przemawiał pierwszy sekretarz Unii rewiru ostrawsko-morawskiego tow. Wojciech Brda, następnie tow. Andrzej Szczepka, administrator czasopisma „Górnik“, obaj w sprawie szybko wzrastającej organizacyi Unii w zagłębiu.

Następnie jako delegat komitetu obwodowego partyi dla zachodniej Galicyi przemawiał w sprawie taktyki politycznej tow. dr Drobner z Krakowa.

Imieniem górników jaworzyńskich przemawiał delegat tow. Słowik o stosunkach górniczych w zagłębiu wogóle, poczem szereg delegatów przedstawił stosunki pracy i stan organizacyi w pojedynczych grupach miejscowych.

Konferencya trwała od południa do późnego wieczora. Przed rozejściem się delegaci w poufnej pogawędce poruszyli jeszcze wiele innych spraw, poczem chórem zaśpiewano „Czerwony sztandar“.

Konferencya ta przyniesie organizacyi znaczną korzyść, ponieważ była pierwszem zgromadzeniem się mężów zaufania z tego rewiru i wpłynie znacznie na jednostajność i pogłębienie ruchu.

Strejk stolarzy meblowych w Poznaniu skończony. Po 8 tygodniach trwania został strejk ukończony i praca w poniedziałek na nowych warunkach podjętą. Cennik podpisał związek dla ochrony pracodawców i związki robotnicze: centralny związek pracujących w drzewie i chrześcijański związek robotników drzewnych.

Wszystkie ceny za prace akordowe starego cennika zostały podwyższone o 7 procent oraz przyjęto wiele nowych pozycyi z dość wielkiemi korzyściami dla robotników.

Czas pracy ustanowiono na 58 godzin tygodniowo. Praca odbywać się będzie w porze letniej od 6 rano do 6 wieczorem, w poniedziałek rozpoczyna się praca o godz. 7 rano, w sobotę zaś kończy się o 5 po południu. W porze zimowej od 7 do 7, w sobotę koniec pracy o dwie godziny wcześniej.

Za pracę pogodzinną dopłaca się w mieście 5 fen. na godzinę, poza miastem 10 fen. Przy pracy pozamiejscowej dopłaca majster robotnikowi 1 markę dziennie na strawne oraz opłaca podróż. Czas stracony na drogę dolicza się do czasu pracy i odpowiednio zostaje wynagrodzonym.

Zaliczkę otrzymują robotnicy we wysokości przeciętnego zarobku poprzednich tygodni. Z innych przepisów nowego cennika warto przytoczyć, że w każdym warsztacie znajdować się powinna umywalnia oraz miejsce, do którego kurz i pył nie dochodzi, na przechowywanie rzeczy robotników. W końcu przepis, że w posiadaniu robotnika znajdować się powinna książeczka akordowa, do której przedtem akord się zapisuje.

Strejk tramwajowy w Budapeszcie. Donoszą z Budapesztu, że w środę na ul. Weiznerowskiej przyszło w południe do ostrego starcia między policyą a strejkującym personalem tramwajowym. Robotnicy obrzucali wozy tramwajowe kamieniami i atakowali jadących. Konduktorowie, łamistrejki, bronili się rewolwerami, dostarczonymi im przez policyę. Policya, wydobywszy szable, pospieszyła im z pomocą, 9 osób odniosło ciężkie, a wiele lekkie rany.

Ze stowarzyszeń i zgromadzeń.

× **Kółko samokształcenia w Krakowie** urządza co piątku odczyty i pogadanki w sali Związku stow. rob., ulica Wiślna 5. W piątek 2 listopada b. r. odczyt: **„Pogadanka o przyszłym ustroju społecznym“.** Początek punktualnie o godzinie 7 wieczorem Wpisy do Kółka przyjmuje gospodarz Związku.

× **Zabawa tańcująca** odbędzie się w sobotę 3 b. m. w sali Związku stow. rob. w Krakowie, ul. Wiślna 5, II. p. Początek o godzinie 8 wieczorem. Wstęp 50 h.

× **Poufne zebranie rzeźbiarzy i sztukaterów krakowskich,** na które wszystkich rzeźbiarzy zapraszamy, odbędzie się w niedzielę 4 b. m. o godzinie 10 rano w lokalu Związku stow. rob., ul. Wiślna 5. II. p.

× **Baczność towarzysze stolarscy w Krakowie!** W każdy poniedziałek odbywają się posiedzenia mężów zaufania. Zarząd uprasza, by mężowie zaufania nie zaniedbywali swych obowiązków.

Wydawca: **Ignacy Daszyński.**
Redaktor odpowiedzialny: **Gustaw Alojzy Titz.**
Z drukarni Józefa Fischera w Krakowie. (Tel. 412).